

Blade Loki, Dzieci podw

Pogadamy pźniej,
O tym co nas boli
My sźziemi,
Zalany krwią i potem
Nie jesteśmy od was lepsi,
Lecz nie gorsi na pewno
Gdy cos nas wkurzy
Pokarzemy zęby!
My dzieci podwźrek
Nie urodzeni w lepszych miejscach
My dzieci podwźrek
Nasz los w naszych rękach
Bez drastycznego wychowania dajemy sobie radę
Jakiegolwiek podziały nie obchodzą nas wcale
Pogadamy pźniej,
O tym co nas boli
O znaku wolności
I o wolnej woli
Nie zatruje nam serca
Bełkot politycznej nędzy
Gdy cos nas wkurzy
Pokarzemy zęby!
My dzieci podwźrek
Nie urodzeni w lepszych miejscach
My dzieci podwźrek
Nasz los w naszych rękach
Bez drastycznego wychowania dajemy sobie radę
Jakiegolwiek podziały nie obchodzą nas wcale